

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Radakcja i Administracja: Gubernatorska № 8 — Szarynka pocztowa № 50. — Adres telegraficzny: „Ziemia — Lublin”.

Cena prenumeraty:
W Lublinie bez odosłania: miesięcznie 1,40 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., z odosłaniem miesięcznie 1,80, kwartalnie 5,20, półrocznie 10,40, rocznie 20,80. Na prowincji: miesiąc, 2,60 hal., kwart., 7,50 h. półrocznie 15 k. rocznie 30 h.

Cena ogłoszeń:
Wiersz pełit. lub jego miejsce każdorazowe. Przed tekstem 1 kor., wśród tekstu 1 kor. 60 hal., za tekstem 70 hal. Nekrologi 60 h. Na ostatniej str. 40 hal. W drobnych za wyraz 8 h. W dziale adresowym 4 ki Załączniki za 100 na prow. 2 k., w miejscu 1 k.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 8 halerzy popołudniowa 6 halerzy.

REKOPISÓW NIE ZWRACA SIĘ.

Pierwszo-rzędny — „OAZA” kino-teatr

DZIS

Wspaniały dramat z życia w 5 częściach w rolach tytułowych występują wszechświatowi artyści:

Lada Gys i Marjo Bonard

PANTOMINA ŚMIERCI

Wapno z Zakł. Przem. „Chęciny” (rolnicze, budowl. chemiczne dezynf),

Wapień, gips,

Kamień (budowl. bruk. szosowy)

Cement-portland

Cegłę (różnych fasonów i gatunków)

Dachówkę czerwoną (różn. fasonów i gat.) oraz inne pokrycia dachów

Drewno gliniane i rury kamionkowe

Posadzki terrakot. i dębową

Okladziny ścienne terrakotowe

Pieczętki i t.p. art. budowlane

Oleje mineralne i smary jako to nowo (oleje naftę) motorowe. transmisyjne, cylindrowe, Towot, do wozów i t. p.

Pokost, farby ziemne,

Lakier na żelazo

POLECA:
DOM HANDLOWY
Józef ZEYDLER i S-ka
LUBLIN, Szopena 3.

wiska Magyaros ponownie bez skutku. W Karpatach lesistych pomyślnie przedsięwzięcia na przedpolu.

Front ks. Leopolda bawarskiego. Koło Stanisławowa wpadły wojska szturmujące do głównych stanowisk. Rosjanie uciekli. Zresztą wobec odwilży niewielka akcja wojenna.

Włoska widownia wojny.
Liczba jeńców włoskich wziętych w bitwie na południe od Biglia wzrosła do 15 oficerów i 500 ludzi. Na tej przestrzeni bardzo żywy ogień artylerji i minjerek.

Południowo wschodnia widownia wojny.
Na froncie Albańskim silniejsza walka artylerji. Zastępca szefa gen. sztabu v. Höfer marszałek polny porucznik.

Komunikat niemiecki
BERLIN, 29.3 (BK) Komunikat urzędowy niemiecki donosi pod datą 28.3.

Zachodnia widownia wojny.

W większej części armji przeszedł dzień spokojnie. Po obu stronach Somme i Oise tylko słaba akcja wojenna. Jak skutecznie wykonują tam swoje zadania, okazuje się z tego, że na pobojowisku między Lagny Court i Morchles naliczono około 1000 zabitych Anglików. Na zachodnim brzegu Oise koło La Fere ponieśli francuzi podczas nieudanego ataku krwawe straty. W Szampanji wzięto kilka rowów francuskich, na południe od Ripont. W tem miejscu, jako też podczas przedsięwzięcia na południe od Saint Souplet około Tahure zebrano 300 francuzów do niewoli i zdobyto kilka karabinów maszynowych i minjerek.

Wschodnia widownia wojny.
Podczas wywiadów na północno-wschodnim stoku Cimana w Karpatach lesistych, wpadły nasze oddziały atakujące do rosyjskich stanowisk, zburzyły większą liczbę schronisk i wróciły z kilku jeńcami i zdobyczą z powrotem. Na południe od doliny Uz wzięto szturmem silnie oszańcowany grzebień górski i utrzymano go mimo kilkakrotnych kontrataków. Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Staowisko wielkich książąt rosyjskich.

PETERSBURG 29.3 (B. K.) Wielcy książęta Mikołaj Mikołajewicz, Mikołaj Michajłowicz, Aleksander Michajłowicz, Borys Władimirowicz, Sergiusz Michajłowicz, Jerzy Michajłowicz i Dymitr Konstantynowicz, książęta G. brjel Konstantynowicz tudzież książę Aleksander Odenburski dali znać prowizorycznemu rządowi, że przylączają się w zupełności do zapatrywania wyrażonego w dokumencie abdykacyjnym Wielkiego księcia Michała Aleksandrowicza. Równocześnie wyrażają swój stanowczy rozmiar popierania wszelkimi sposobami prowizorycznego rządu. Co do dóbr apanażowych, to oświadczają, że są one obecnie własnością państwa.

Manifestacje pokojowe w Petersburgu.

GENDWA 29.3 (tel. wł.) Petersburgski korespondent „Echo de Paris” donosi, że socjalistyczna partja robotnicza urzadzila w ostatnich dniach manifestacje pokojowe na ulicach Petersburga. Pomiedzy demonstrantami było wielu żołnierzy.

Opozycja przeciwko nowemu rządowi rosyjskiemu.

AMSTERDAM, 29.3 (tel. wł.) Londyński „Times” pisze, że w specjalnym pociągu, którym jechał rosyjski minister wojny wraz z korespondentem „Timesa” z Petersburga do Pskowa, w oddziale pocztowym wieszono obrzytmą ilość literatury opozycyjnej przeciw obecnemu rządowi m. in. prawie cały nakład numeru „Prawdy” z odezwą i uchwałami komitetu socjalno-demokratycznego. Korespondent „Timesa” dodaje do tego: niestety, takie wypadki są na porządku dziennym, gdyż cały ruch poczt wo-telegraficzny znajduje się w rękach zwolenników kierunku najbardziej krańcowego Jądąc z Pskowa do Rygi, korespondent słyszał wiele rozmów o ostatnich wypadkach. Opowiadano mu, że najsmutniejszą dla cesarza i cesarzowej było rzeczą, iż wszystkie te osoby, którym najbardziej zaufali, zdradziły ich i w ostatniej chwili opuściły. Ce-

sarz Mikołaj w ostatnich czasach nie mógł się zdecydować na żaden krok stanowczy. Ministrowie jego wręcz uskarżali się, że paraliżuje ich działalność, nie mogąc się nigdy zdecydować, nawet w sprawach drugorzędnego znaczenia.

Zawieszenie rosyjskiego dziennika socjalistycznego.

BERN, 29.3 (tel. wł.) Pisma francuskie donoszą, że wychodzący w Paryżu rosyjski dziennik socjalistyczny „Naczalo” zawieszony został na miesiąc.

„Koło popierania Rady Stanu”.

Olkusz, 24 marca 1917.

Odbyło się tu wczoraj zebranie najpoważniejszych osób z miasta i okolicy, na którym p. inż. Mińkiewicz przedstawił szczegółowo obrady zjazdu obywatelskiego w Warszawie z 16 i 17 bm. tudzież obecną sytuację polityczną.

W ożywionej dyskusji, jaka się z referatu wywiązała, poruszano najważniejsze pytania naszej narodowej sprawy, — a tok obrad i wszystkie przemówienia zdradzały gorące pragnienie służenia T. Radzie Stanu bez zastrzeżeń.

Zebranie postanowiło jednogłośnie na wniosek p. Machnickiego stworzyć w Olkuszu stowarzyszenie polityczne pod nazwą „Koło popierania Rady Stanu”, obejmujące swą akcją cały powiat olkuski. Statut, częściowo już opracowany, czeka tylko ostatecznego zredagowania przez Komisję ad hoc wybraną i zatwierdzenia ze strony władzy.

Dalej postanowilo zebranie zwołać do Olkusza na najbliższy termin wielki wiec z całego powiatu celem omówienia bieżących spraw politycznych.

Znosi się więc u nas na poważnie i szeroko zakrojoną, jawną akcję na zasadzie programu Rady Stanu.

PAMIĘTAJMY O POTRZEBACH SZKOLNICTWA POLSKIEGO.

TELEGRAMY.

Komunikat austriacko-węgierski.

WIENIA, 29.3 (BK) Komunikat urzędowy austriacko-węgierski pod datą 28.3.

Wschodnia widownia wojny.

Front gen. Maakensena.

Żadnych szczególnych wydarzeń.

Front arc. Józefa.

Na południe od doliny Uz wzięto na szerokości trzech kilometrów nieprzyjacielskie stanowiska wyżynowe i utrzymano je przeciw trzem kontratakom. Zdobycz wynosi 150 jeńców, 3 maszynowe karabiny i 2 minjerk. Wczoraj szturmował nieprzyjaciel stano-

Z powodu prelekcji pr. Dębińskiego odbytych w Lublinie w d. 24, 25 i 26 marca r. b.

Niezależnie od podziękowania Prelegentowi i całemu Uniwersytetowi Lwowskiemu, jakie w imieniu miasta złożył Dyrektor Kowalczewski, tenże wręczył mu list od jednego ze słuchaczy, z którego to listu wyjmujemy co następuje:

„Szczególna wdzięczność należy prelegentowi od nas za to, że przeszłość naszą oświetlił w sposób właściwy i umiemy, porywający za serce i zniwalający do jej ukochania.

Bo ażeby ukochać tę przeszłość, podobnie jak ukochać rodziców, lub kobietę,—trzeba ją czcić; bez tej czci ukochania traci podstawę i jest raczej przelotną słabością niż ukochaniem które zniwala do poświęceń i ciał w imię tego umiłowania.

Znają tę tajemnicę psychologiczną wrogowie nasi; pilnie też przestrzegali, ażeby w wykładzie historii zohydzić naszą przeszłość, a poszczególne fakta ujemne uogólnić, i przedstawiać, jako charakteryzujące całą naszą przeszłość.

Nie brakło i w pośród nas samych umysłów, które zakłamewały tę stronę psychologiczną narodu, i usiłowały sponiewierać w oczach jego to, co dotąd kochał, chociażby instynktownie tylko. To też—powiedzieć można:

Zła wstawił się Margrabia, który naród polickował.

Nie wstawił i historyk, który go malował.

A przecież całe pokolenie żyło pod wpływem tego samopoliczkowania. A jak biczownicy nie przyczynili się do rozszerzenia zasad wiary chrześcijańskiej,—podobnie szkoła owa nie pogłębiła w sercach narodu miłości dla Ojczyzny, ale raczej wywołała zuchwałą krytykę wszystkiego przez samowolnych cenzorów,—tego co nie było po ich własnej myśli, i rozbiło społeczeństwo na żące się ze sobą obozy i stronnictwa przeszkadzające sobie wzajemnie w dążeniach i pracy dla wspólnego dobra...

Wykłady też—Czcigodnego prelegenta były nie tylko na czasie,—ale nadto były pokrzepieniem serc, przestroga i nauka na dzień dzisiejszy,—za co mu od naszego grodu i całej ziemi naszej wdzięczne słowa złożyć powinniśmy.

H. W.

Sprawy Legjonowe.

(Kurs sztabowy dla oficerów wojska polskiego.—Sąd polowy Legjonów.—Czy hr. Szeptycki został generał majorem).

Zakończył się w Warszawie kilkotygodniowy kurs, urządzony celem wykształcenia dla armji polskiej większej ilości oficerów sztabowych i adiutantów wyższych sztabów.

W kursie uczestniczyło 22 oficerów ze wszystkich legjonowych pułków piechoty, kawalerji i artylerji. Na kursie wykładali oficerowie polscy i niemieccy. Przeprowadzone egzamina dały ten wynik, iż 3 oficerów, a mianowicie kapitanów: Kukieła Marjana, Stachlewicza Juljana i Kleberga Juljusza uznano za nadających się do przydziału do służby sztabu generalnego. 7 oficerom polecono uzupełnić wykształcenie z tem, iż w przyszłości będą mogli być użyć do służby w sztabie generalnym. 8 oficerów uznano za nadających się na adiutantów wyższych sztabów, a

4 oficerów uznano za nienadających się do służby sztabowej.

Ze względu na ukończenie kursu Komenda Legjonów wydała rozkaz, w którym normuje odznaki polskich oficerów sztabu. Według tego rozkazu oficerowie „przydzieleni do sztabu generalnego” mają nosić mundur swej broni, a jako odznakę (przy nowem umundurowaniu) wężyk i akselbanty przez prawe ramię. Oficerowie, przydzieleni jako „adjutanci wyższych sztabów” (brygada, dywizja itd.), mają nosić mundur swej broni i akselbanty przez prawe ramię. Wężyk na kołnierzu nie przysługuje im, jak oficerom, pełniącym obowiązki adiutantów pułkowych nie przysługuje prawo noszenia akselbantów.

Sąd polowy Legjonów polskich został w ostatnich dniach przeniesiony z Lublina do Warszawy i zajmuje budynek dawnego Sądu rosyjskiego przy ulicy Ślizkiej 18.

Legjony polskie, jako samolstny oddział pod względem zewnętrznej organizacji, posiadają od początku swego istnienia na zasadzie rozporządzenia Nacz. Komendy austriacko-węg. i odnośnych ministerstw, własne sądownictwo wojskowe z sądykiem urzędowym polskim, zarządzające dotąd na podstawie austriackich ustaw wojskowych, w braku dotychczas własnej, polskiej, wojskowej kondyfikacji.

Kompetencja Sądu polowego Leg. polsk. obejmuje wszystkie sprawy karne przeciw wszystkim Legjonistom bez względu na stopień, z wyłączeniem innych władz i sądów. Rozprawy odbywają się w składzie 5 wyższych oficerów jako Trybunału orzekającego, z których jeden, t. j. sudytor, przeprowadza rozprawę, przy współudziale oskarżyciela i obrońcy, w rangach oficerskich.

Obsadę Sądu polowego Leg. polskich stanowi 5 oficerów audytorów w różnych szarżach, od porucznika do majora, z pełnemi kwalifikacjami prawnymi do sprawowania urzędu sędziowskiego (egzamina uniwersytetu prawa.—doktorat, egz. adwokacki lub sędziowski), z odpowiednią ilością pomocniczych sił oficerskich śledczych i kancelaryjnych podoficerskich, tudzież z aresztem polowym pod zarządem profesora.

Rudytorzy noszą odpowiednie szarżom dystynkcje na czerwonych wylogach na kołnierzu bluzy i epoletach płaszcza.

Korespondent „Ill. Kur. Codz.” donosi z Warszawy:

Z pewnej, najwidoczniej źle poinformowanej strony rozpuszczono pogłoskę, jakoby komendant Legjonów polskich pułkownik Stanisław hr. Szeptycki mianowany został generał majorem. Wiadomość ta obiegła całą prasę polską i wprowadziła społeczeństwo polskie w błąd.

Nie ubliży to godności komendanta Legjonów, jeżeli twierdzą, że wiadomość o jego nominacji jest nieprawdziwa, a przynajmniej przedwczesna. Pułkownik Szeptycki dotąd generał majorem mianowany nie został. Jest natomiast wszelka nadzieja, że nim wkrótce mianowany będzie i że wieści rozpuszczone w piśmie będą tej nominacji jaskółką.

Socjaliści niemieccy i rosyjscy, a sprawa pokoju.

Z Wiednia donoszą: „Der Morgen” donosi z Berlina: Ze strony angielskiej podjęto wśród rosyjskich stronnictw rewolucyjnych i socjalistycznych bardzo silną agitację, która ma na celu spowodowanie ich do dalszej wojny, strasząc ich Niemcami.

Anglja obawia się widocznie obecnie porozumienia między socjalistami niemieckimi a rosyjskimi

w interesie pokoju. Anglja przyrzeka socjalistom rosyjskim sojusz z wszystkimi demokratycznymi ludami świata dla pokonania Niemiec. W tym celu ma się udać do Petersburga angielska i francuska delegacja dla przeprowadzenia odpowiedniej propagandy.

Berliński „Vorwärts” domaga się sparaliżowania tej akcji angielskiej i w artykule p. t. „Rosja i my” żąda rokowań pokojowych z Rosją.

„Vorwärts” oświadcza: Rosja, przeciw której teraz jeszcze walczymy, jest inną od tej, z którąśmy wojnę rozpoczynali. Dziś nie mamy przed sobą caryzmu, tylko naród rosyjski, chwilowo wprowadzicie jako wroga, później jednak może przyjaciele i sojusznika.

Nikt nie był dla nas bardziej znienawidzony jak car, ale żaden naród nie jest tak bliski naszemu sercu, jak rosyjski, skoro obalił cara.—„Vorwärts” przypomina znaną notę pokojową mocarstw centralnych i oświadczenie hr. Tiszy w parlamencie węgierskim, który ponosił, że Austro-Węgry tylko tak długo wojnę będą prowadzić, jak długo wymagać tego będzie obrona monarchji, lecz ani minuty dłużej. Dziel—oświadcza „Vorwärts”—trzeba jasno powiedzieć, że nie mamy żadnych zamiarów zdobywczych. Powiedzmy narodowi rosyjskiemu, że może mieć pokój, jeżeli go tylko chce.

ZJAZD G. K. R.

I.

W dniu 13 marca 1917 r. odbyło się w Lublinie posiedzenie dwunastego z kolei zjazdu delegatów Głównego Komitetu Ratunkowego. Zjazd zajął Prezes p. Jan Stecki w obecności przedstawiciela Zarządu Wojskowego Komisarza rządowego Dra Jampolskiego oraz 28 delegatów.

Po przyjęciu i zatwierdzeniu protokołu poprzedniego posiedzenia, wysłuchano sprawozdania delegata Komitetu Ratunkowego powiatu Kowelskiego, który informował o ciężkich warunkach, w jakich się powiat Kowelski znajduje. Podnosząc ciężkie położenie ewakuowanych ziemian i osób z sfer inteligencji, delegat powiatu Kowelskiego przedstawił projekt urzędzenia w Lublinie mieszkania, w którym przybywający z Wołynia mogli by znaleźć czasowe pomieszczenie, zwracając również uwagę na konieczność wyszukiwania zajęć dla tej kategorii ewakuowanych.

Prezes G. K. R. oświadczył, iż Prezydium G. K. R. w miarę możliwości okazywać będzie pomoc ewakuowanym z sfer inteligencji, mieć będzie również na uwadze projekt urzędzenia schroniska dla przejeżdżających z Wołynia, aczkolwiek trudności w urzędywistnieniu tego projektu — ze względu na brak lokalu w Lublinie, — będą znaczne.

Prezydium G. K. R. złożyło szczegółowe sprawozdanie z swych czynności. Zgodnie z uchwałą styczniowego posiedzenia G. K. R. Prezydium opracowało i rozesłało do wszystkich Komitetów odeszwe, wyjaśniającą stosunek G. K. R. do Wydziałów Apropowizacyjnych oraz zwracającą uwagę ludności na groźne położenie pod względem aprowizacyjnym i na konieczność oszczędnego zużywania środków żywnościowych.

Prezes G. K. R. informował, iż Wydziały Apropowizacyjne oraz biura utworzone zostały we wszystkich powiatkach i prosił o nadsyłanie do biura Wydziału gubernialnego sprawozdań z działalności, a również wiadomości o składzie osobistym rzeczonych biur.

Wydział Apropowizacyjny przy Jeneralnem Gubernatorstwie wojskowemu rozpoczął już swoją działalność

i powziął kilka zasadniczych uchwał. W sprawie rozdziału towarów kontyngentowych ustalono, iż Wydział Apropowizacyjny przy Jeneralnem Gubernatorstwie wojskowem rozdziela kontyngenty wszelkich towarów żywnościowych, towarów pierwszej potrzeby i monopolowych na poszczególne obwody w porozumieniu z Centralną obrotu towarów. Określenie towarów na żywnościowe i pierwszej potrzeby, a ściśle techniczne—należy do kompetencji tegoż Wydziału. Wydziały Apropowizacyjne przy Komendach Obwodowych są upoważnione do stawiania wniosków, względnie wydawania opinji, co do udzielenia lub odbierania koncesji na artykuły monopolowe. Przy rozdziału towarów zarówno przez Wydziały Apropowizacyjne przy Komendach Obwodowych, jak i Wydziały, względnie Komisje Apropowizacyjne miejskie należy w pierwszej linii i o ile możliwości uwzględnić organizacje gospodarczo społeczne, jak stowarzyszenia spożywcze, oddziały handlowe Towarzystw Rolniczych, sklepy spożywcze Komitetów Ratunkowych i Kółka Rolnicze wiejskie.

Z chwilą utworzenia Wydziałów Apropowizacyjnych przestają funkcjonować dawniejsze Komisje Apropowizacyjne, jeżeli jeszcze gdzie istniały.

Ze świata.

Polskie wyższe kursa naukowe w Kijowie. Jak donosi „Russkoje Slovo”, w Kijowie oswarto wyższy zakład naukowy, mianowicie polskie prywatne wyższe kursa naukowe, zorganizowane przez profesorów-Polaków z Królestwa Polskiego i Galicji. Dyrektorem tych kursów jest b. dziekan uniwersytetu lwowskiego, profesor Stanisław Grabski. W skład wykładowych na kursach wchodzi profesorowie: Drogoszewski z Warszawy, Ułaszyn z Lipska, prof. Dunikowski, dr. Piasecki z uniwersytetu lwowskiego (wydział medyczny), profesor Nowodworski, Kubala, młody historyk z Krakowa i inni. Kursy kijowskie zorganizowane są na wzór podobnych, istniejących już czas dłuższy kursów polskich w Petersburgu.

Zakaz sprzedaży nafty w Niemczech. Na mocy rozporządzenia kancelarza nie wolno sprzedawać handlowo nafty od 1 kwietnia do 31 sierpnia, a konsumentom od 1 maja do tegoż terminu. Rozporządzenie to nie dotyczy się latarni wystawionych na ulicach dla bezpieczeństwa przechodni.

Uwięzienie Iwanowa. Z Wiednia donoszą „Sonn und Montags-Zeitung” donosi z „N. Hamburer Ztg”: Przez Anglję nadeszła wiadomość o uwięzieniu Iwanowa, który przeciwdziałał miarę rewolucji.

Kobiety urzędniczkami policji w Budapeszcie. Dyrekcja policji w Budapeszcie postanowiła przyjąć kobiety, które zajmą miejsce funkcjonariuszy policji. Będą one przyjmowane jako siły pomocnicze, kobiety te muszą się wykazać odpowiedniemi wykształceniem.

Sąd nad byłymi ministrami. „Petit Parisien” donosi z Petersburga: Rząd prowizoryczny zamierza urządzić trybunał państwowy, który zdecyduje o losie wszystkich znajdujących się pod oskarżeniem zdrady ministrów i wyższych osobistości.

Manifestacje w Jasnej Polanie. Biuro Reutersa donosi z Petersburga pod datą 26 go marca: Wielka gromada chłopów, żołnierzy i robotników, śpiewając pieśni, udała się do Jasnej Polany. Wysłano deputację do wdowy po Tolstoju, dla pozdrowienia jej w imieniu narodu rosyjskiego, z prośbą, aby pokazała się tłumowi z portretem Tolstoja. Gdy hrebina pokazała się wszyscy śpiewając, upadli na kolana.

Podziękowanie Dumi dla dziennikarza. „Temps” donosi z Petersburga: Petersburgski korespondent „Rus-

skiego Słowa", Romanow, jeszcze przed przerwaniem połączeń telegraficznych i telefonicznych wysłał do Moskwy telegram z wiadomością o wybuchu rewolucji w Petersburgu i w ten sposób umożliwił rozszerzenie tej wiadomości w całym państwie. Skutkiem tego większe miasta mogły oświadczyć się za rewolucją, zanim dawny rząd zdołał temu zapobiedz. Duma na uroczystym posiedzeniu uchwaliła z tego powodu podziękowanie dla Romanowa.

Mór rybny w Dnieprze. „Echo Polski” z dnia 5 marca pisze, że w Dnieprze zauważać się dał mór rybny, którego przyczyną jest ostra zima. Gruba warstwa lodu wywołała w wodzie brak tlenu, niezbędnego do życia ryb. Nieżywe ryby wypływają masowo na powierzchnię wody w miejscach, obecnie niezamrażonych, gdzie je ludność łowi kosztami. Zdaniem rybaków, Dalepr przez kilka lat nie będzie dostarczał ryb.

Groźba głodu w Petersburgu. Duża państwowa wydała do całego narodu wezwanie, w którym żąda pomocy ludności wiejskiej dla uniknięcia klęski głodowej.

Z całej Polski.

Odbudowa świątyn w Królestwie. W „Kur. warsz.” czytamy: Odbyło się pierwsze zebranie komitetu organizacyjnego Tow. budowy kościołów w Polsce. Ustanowiono estymację kosztów i skład komitetu organizacyjnego oraz uchwalono punkty wytyczne statutu, który podjął się opracować mec. L. Papiński.

Wyrok na ojca, który zabił troje dzieci. Z Warszawy donoszą: W dniu 23 b. m. odbyła się przed tutejszym sądem kryminalnym rozprawa przeciw stróżowi Wojciechowi Skalskiemu, który w dniu 16 stycznia zamordował siekierą troje swoich dzieci: 9-letnią Mieczysławę, 3-letnią Janinę i półtora roczną Stasię. Oskarżony usiłował po dokonaniu rozpaczliwego czynu powiesić się, ale mu się to nie udało. Sprawia wrażenie człowieka kompletnie wynędzniałego i apatycznego. Pośrednią przyczyną rozpaczliwego kroku Skalskiego była nędza. Po wysłuchaniu opinii rzeczoznawcy dra Juliana Ochrowicza, który wykazywał, że oskarżony popełnił mord pod wpływem „myśli opętaniczej” — sąd wydał wyrok usiewinniający Skalskiego i nakazał oddać go do domu zdrowia. Skazany wysłuchał wyroku obojętnie.

Gorączka naftowa, w zagłębiu borysławskim. Jak donoszą do lwowskiego „Wieku Nowego”, w ostatnich czasach w galicyjskim zagłębiu naftowym ogromnie się zmógł ruch naftowy przez rozpoczęcie nowych wierceń w okolicy Borysławia, Tustanowic, Mirażnicy i na całym brzegu podkarpacia, jak: Ropienka, Klimkówka, Bóbrka, Petok i t. d. Zapotrzebowanie produktów ziemnych doprowadziło cenę tego surowca do niebywałych cen, bo do 4500 K. za jedną cysternę, to jest 10.000 kilogramów. Zawleczka wojenna przeważnie przyczyniła się do tej „gorączki naftowej”, którą utrudnia bardzo brak sił faszowych, dlatego też urząd górniczy okręgowy co pewien czas zwołuje komisje, celem badania uzdolnienia kandydatów na wieścacy i na technicznych kierowników ruchu.

Ze sceny i estrady

Teatr Wielki.

Dzisiaj t. j. we czwartek po raz czwarty opera Stanisława Moniuszki „Halka”.

W piątek wesoła i pełna humoru opereta „Cnotliwa Zuzanna”.

Dalszy repertuar zapowiada: sobota po południu melodyjna opereta „Gri-Gri” — wieczorem premjera ko-

medji Michała Wołowskiego „Towarzysz pancerny”.

Dyr Halicki na kilka dni wyjechał do Warszawy w sprawach teatralnych.

Teatr „Miniature”

Dzisiaj zupełnie nowy program; dane będą: „Mocna sztuka” komedia w 1 akcie, „Kabaret” i „Oj ci ułani” zabawna operetka w 1 akcie.

Listy do Redakcji.

O powodach braku chleba.

Szanowny Panie Redaktorze! Racz zamieścić w Swem poczytnym piśmie kilka słów prawdy o ogonkach i chronicznym braku chleba w mieście, szczególnie w dzielnicy żydowskiej. Rzecz jest zrozumiała że Wydział Aprowizacyjny wydaje piekarzom potrzebną ilość mąki na chleb za kwitami, a bardzo często się zdarza, że prawie wszystkie kwity zostają u konsumenta, a konsument zostaje po kilka dni a czasem i po tygodniu bez chleba, a dla czego? Rzecz jasna. Piekarz na przykład dostaje mąki na 600 chlebów i 500 z tych chlebów już wieczorem sprzedaje za rosyjskie pieniądze po 20 kop. za funt, co wynosi 80 halerczy, a rano ów spekulant-zbrodniarz sprzedaje pozostałe 100 chlebów za kwitami, a reszta konsumentów jest rozpedzana.

Nasuwa się pytanie, a skąd ów spekulant-zbrodniarz, sprzedając chleb bez kwitów za rosyjskie pieniądze, ma potrzebną ilość kwitów do przedstawienia Sekcji? Jest i na to odpowiedź oto rządca przedstawiając w Sekcji fałszywą listę lokatorów, zwykle otrzymują podwójną ilość kwitów i te kwity sprzedają piekarzowi! Pożądaniem by było żeby sfery miarodajne jak Rada miejska i Sekcja rozdzielania kwitów zajęły się tą nie cierpiącą zwłoki sprawą.

Załączam wyrazy szacunku
P. Cygelman.

Wylew Bystrzycy i Czerniejówki.

(i) Wczoraj nastąpił drugi wielki wylew wody w Bystrzycy i Czerniejówce. Wylew ten przyjął niespodziewanie wielkie rozmiary.

W nocy z wtorku na środę obie rzeki wystąpiły z brzegów, zalewając położone w pobliżu pola i ulice nadrzecznych przedmieść. Wszystkie łaki wokół Lublina stoją pod wodą. Wylew poczynił wielkie szkody. W wielu miejscach masty uległy zerwaniu; parkany są powyrwane, a groble poprzerywane.

Na Kościaku woda z Czerniejówki zalała zupełnie ul. Mostową.

Czechówka Dolna jest całkowicie zalana; domy stoją w wodzie.

Na ul. Lubartowskiej wylew ogarnął domy №12 i 14. Na Bronowicach, na ul. Powiatowej został zatopiony dom № 3.

Lubelska straż ogniowa z kapitanem Jastrzębskim na czele jest obecnie nieustannie przy pracy, nie śąc pomoc domom zagrożonym przez powódź. W wielu domach straż wypompowała wodę z mieszkań i piwnic.

Kronika.

+ Rekolekcje dla robotników. Dzisiaj t. j. we czwartek, w kościele po Bernardyńskim rozpoczynają się trzydniowe rekolekcje dla robotników. Początek o godz. 7^{1/2} wieczorem, o godz. 8 nauka Kapucyna i spowiedź. Rekolekcje zostaną zakończone wspólną komunią św. w Niedzielę o godz. 8 rano.

+ Podziękowanie. Zarząd Ochronki w Czechówce składa niniejszym podziękowanie C. i k. Władzom Gubernjum za ofiarę 300 koron dla tej Ochronki.

Poświęcenie sklepu. (i) Dn. 26 b. m. ks. Stodulski, proboszcz parafii Bronowickiej, dopełnił aktu poświęcenia lokalu przy ul. Skibińskiej, w którym mieścić się będzie filja sklepu zrzeszenia „Jutrzenki”. Na poświęceniu obecni byli członkowie sklepu, do których ks. Stodulski wygłosił przemowę — zaznaczając pożytek płynący ze stowarzyszenia się i nawołując do gorliwej wspólnej pracy.

+ Organizacyjne zebranie Komitetu Pomocniczego Wojska Polskiego. W Niedzielę dnia 1 kwietnia o godzinie 4 po południu w sali Rezerwy Kupieckiej odbędzie się organizacyjne zebranie Komitetu Pomocniczego Wojska Polskiego.

Do udziału w organizowaniu Komitetu powołane zostały różne organizacje i zrzeszenia, które mają nadesłać bilety wstępu rozdzielić pomiędzy swych członków. Osoby, interesujące się sprawą Wojska Polskiego i pragnące wziąć udział w zorganizowaniu wzmiankowanego Komitetu mogą otrzymać karty zaproszenia w Redakcji „Ziemi Lubelskiej” lub w sklepie p. Saturnina Osieńskiego róg Krakowskiego Przedmieścia i Gubernatorskiej.

+ Podziękowanie. Wszystkim tym, którzy do tej pory nadesłali butelczki i słoiki do lekarstw dla szpitala dzieciennego, składa Starsza Siostra tegoż szpitala serdeczne „Bóg zapłać” prosząc jednocześnie o dalsze nadsyłanie butelczek i słoików, gdyż takowe stale w dużej ilości potrzebne są w szpitalu.

+ Mąka na macę. Dnia 1. lutego b. r. zezwoliło Jeneralne Gubernatorstwo ludności żydowskiej na zakupno pszenicy, z której wymielona mąka miała służyć tej ludności na wypiek mac przez przeciąg dziesięciu dni. Przeznaczono po 250 gr. pszenicy na głowę dziennie, co odpowiadało ówczesnej normie 200 gr. mąki dziennie na osobę.

Ludność żydowska skorzystała natychmiast z tego zezwolenia i zakupiła przyznana sobie ilość pszenicy. Ponieważ jednak w tym czasie zmniejszono w całej okupacji austriackiej ilość mąki przeznaczoną na dzienne spożycie do 140 gr., przeto celem uniknięcia uprzywilejowania jednej tylko części ludności zarządziła c. i k. Komenda Obwodowa, że przyznana mieszkańcom żydowskim na wypiek dni ilość pszenicy ma im wystarczyć na dni sześć.

+ Dołącznik. Do wszystkich egzemplarzy dzisiejszego numeru „Ziemi Lubelskiej” dodajemy „Zaproszenie” do nabycia w D-mu bankowym Gredlicke A.—9 Budapeszt IV, Kossuth Lajos utca 11 losu 38 królewskiej węgierskiej uprzywilejowanej Loterii Klasowej, zawierającej 55000 losów wygrywających ogółem 14 milionów 459 tysięcy koron, przyczem główna wygrana wynosi milion koron. Ciągnięcie 1 ej klasy odbędzie się dnia 13 i 14 kwietnia b. r. Cena całego losu wynosi 12 kor., cena 1/3 losu 1 kor. 50 hal.

+ Nową ciekawą mapę p. t. „Europa środkowa z nowymi granicami” wydała ruchliwa wiedeńska firma wydawnicza Freytaga i Berndta. Duży rozmiar miary, doskonała techniczna jej wykonania i niska cena (1 kor. 50 hal.) zalecają jej nabywanie.

+ Kurs rubla. Rozporządzeniem Jenerał-Gubernatorstwa w Lu-

blinie oznaczono kurs rubla na K. 335.

Wszelkie podania, wnoszone do Centrali obrotu towarowego, oraz do biur wywiadowczych a podlegające opłacie stempelowej w wysokości 1 rubla za arkusz, zaopatrzyć należy marką stempelową na K. 335.

+ Awantury uliczne (i) Szmul Nusynbaum i Moszek Zejman zamieszkali przy ulicy Olejnej № 8, zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej za urządzenie awantur na ulicy i zakłócanie spokoju publicznego.

Dodatkowa licencja ogierów na rok 1917 będzie mogła się odbyć w poszczególnych obwodach, jeżeli znajdzie się odpowiednia ilość ogierów, które nadawałyby się do licencji. Właściciele ogierów winni nadsyłać zgłoszenia do biura. Ekspozytury C. T. R. w Lublinie, ulica Ewangelicka № 8. W terminach i miejscowościach dodatkowych licencji zawiadamiać się będzie za pośrednictwem urzędów gminnych i komitetów ratunkowych.

+ Za wyplek herbatników. (i) Zamieszkałą przy ul. Szerokiej J. M. pociągnięto do odpowiedzialności sądowej za wyplek herbatników, zabronionych przez władze.

+ Konfiskata towarów. (i) Przy rewizji towarów na rogatce warszawskiej milicja skonfiskowała Chilowi Bronsztejaowi z Puław: 4 skrzynki herbaty ważące około 3 pudów, 160 paczek kawy, 94 paczki herbaty, ważące po 1/3 f. i 480 paczek herbaty po 1/32 f. Towary te odesłano do biura milicji, a właściciela tychże pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

+ Za nieporządky domowe. (i) W. T. stróż domu przy ul. Lubartowskiej został ukarany dwudniowym aresztem, a pięciu współwłaścicieli tegoż domu grzywną po 10 koron każdy, za nieporządky panujące stale w tymże domu.

+ Kradzież. (i) Niewykryci złodzieje skradli 36 f. drożdży ze sklepu p. C. R. przy ul. Kowalskiej.

— S. L. przyłapany na kradzieży futra z automobilu p. M. J. został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

Kantor loter. M. STERN, Lublin
Kraków.—Przedm. 25 (hotel Saski) sprzedaje Losy Węgiersk. do 1 ej kl. oraz Austr. do 5 głównej kl. po cenach urzędowych. Na los 91250 padła tutaj wygr. 80.000 k.

Dr. ADOLF MESZ
z Warszawy
SPECJALISTA CHOROBY
gardła, płuc, nosa i uszu
przyjmuje od 9—11 rano i od 4—6 pp.
(mieszka tymczasowo) BRAMOWA 6.

ZAKOPANE
Liliana pensjonat pierwszo-
Hotel Stamary 472
CENY PRZYSTĘPNE.

Więści do Rosji.

Razimiera Małczyńska z Lublina zawiadamia męża swego Adolfa, przebywającego w Bobrujsku gub. Mińskiej biuro Inżyniera Bodcewicza, że jest zdrowa wraz z rodziną. Wiadomości w gazecie podane przez Ciebie dwa razy czytałam, jak również otrzymałam dwa razy pieniądze. Czy doszły do Ciebie mój list i ogłoszenia podane w gazecie? Pisma polskie i rosyjskie proszone są przedruk.

Józef Pomianowski uprzejmie prosi Pana Adama Goławskiego, przebywającego w Witebsku i Cezarego Sztetnera w Homiu o odszukanie syna Rajmunda Pomianowskiego i zawiadomienie nas przez gazetę „Ziemię Lubelską”. Jestem o niego zrozpaczony, gdyż nie mam o nim żadnych wiadomości. Zona jego i dziecko są u mnie. Jesteśmy wszyscy zdrowi. Wszystkie pisma polskie i rosyjskie proszone są o przedruk.

TELEGRAMY.

przewagę żywiołom umiarkowanych republikanów.

że Michał Meklemburski wypuszczony został z więzienia. W. ks. Michał Aleksandrowicz tymczasowo jest ga-

nersalnym inspektorem kawalerji. Wszyscy inni wielcy książęta utracili dotychczasowe swoje rangi.

Nowy organ kadetów.

GENEWA. 29 3 (tel. wł.) Do „Progressu” donoszą: W Petersburgu partja kadetów pod wodzą Milukowa zaczęła wydawać swój specjalny organ pod nazwą „Respublika” dla przygotowania wyborów powszechnych do konstytuancy. Myślą przewodnią tej publikacji, skierowanej szczególnie przeciw wpływom posła Czeheidzego, będzie, aby w konstytuancy dać

Wysłanie rodziny cesarskiej do Anglii.

SZTOKHOLM, 29 3 (tel. włs). „Russkaja Wolja” donosi, że rodzina cesarska, natychmiast po powrocie dzieci cesarskich do zdrowia, wysłana będzie do Anglii, pod osobistym dozorem ministra sprawiedliwości. Członkowie rodziny cesarskiej udadzą się koleją Murmańska do miasta portowego Romanowo, a stamtąd pod eskortą wojennych statków rosyjskich przewiezieni będą do Newcastle. Książ-

Owocarnia M. KLIMSKIEGO
Polska
Krakowskie Przedm. 45 róg Ewangelickiej,
zawiadania Pp. OGRODNIKÓW,
iż nadeszły świeżo z ERFURTU **NASIONA**
i są do nabycia po cenach przystępnych.

Wydział Apropowizacyjny Magistratu miasta LUBLINA

podaje do wiadomości, że od 1 kwietnia b. r. CHLEB będzie można nabywać tylko w odpowiednich okręgach; numer tych okręgów uwidoczniony jest na każdym kuponie karty żywnościowej.

sklepów i piekarni, w których chleb będzie sprzedawany. Piekarnie i sklepy winny zaopatrzyć się w Wydziale Apropowizacyjnym w odpowiednie numery okręgu.

Wobec powyższego Wydział Apropowizacyjny podaje niżej wykaz

OKRĘG I. Lub. Stow. Spoż. Wieniawa Kozłowska F. Frak Grinstein Froim Goldberg A. Sz. Glickstein J. OKRĘG II. Bojarski Wojciech Księski Kaczorowski Kozyrski OKRĘG III. Świtacz Bolesław Kiełpsz J. Stow. Rob. Chr. Grinwald M. Szufel Mościbrodzki Rozenszer E. OKRĘG IV. Woliński Pożarowski Kozłowski F. Kichelmacher	OKRĘG V. Związ. Metalowc. Zamojska Adamczyk Stan. Radlińska Kasperski Kozyrski St. Cukier Ch. Golblum OKRĘG VI. Dziwulski St. Trejgiel K. Fillipowicz E. Bejtel M. Fajzyliber M. Gitelman Szl. Kora Icek Tapelband I. Tuler Z. OKRĘG VII. Cement Sz. Cederbaum M. Edelsztejn J. Friedman J. Grinsztejn Ch. Hammerman S.	OKRĘG VIII. Kornblitt M. Lubliner E. Treigiel St. Gelibter E. Giwer A. Gliklich J. Korn M. Sziern i Bekerman Szytcer G. Tuler L. OKRĘG IX. Barszczewska Szejnbaum OKRĘG X. Stow. Rob. Chr. Fizman M. Wajcencblitt Halper Ch. OKRĘG XI. Wertel i Belczykowski Lub. Stow. Spoż. Różycki N. Ajnsztejn S. Szytcer I. Wajnryb G.	OKRĘG XII. Beer Waclaw Pilipczuk Pogodziński Stow. „Jutrzenka” OKRĘG XIII. Chrzanowska Maj Stow. „Jutrzenka” Sielski Stec P. Rzechowska R. OKRĘG XIV. Lub. Stow. Spoż. Stow. Rob. Chr. Dziewiecka Piaskowska Ehrlich Sruł Trachtenberg A. OKRĘG XV. Rzepnicki Bol. Stow. „Zgoda” „Jedność” Robotn.
---	--	--	--

JEDYNA W LUBLINIE
POLSKA PRACOWNIA
Stempli Kauczkowych
ORAZ
Drukarnia „POŚPIESZNA”
ST. DZAŁ
KOLŁATAJA 3 1684
(obok Kasy Przemysłowców).
Przyjmuje zamówienia.
BIURO OGRODNICZE
W. Gorczyckiewicz
Lublin, ul. Kapucyńska 6
(Hotel Polski)
POSIADA NA SKŁADZIE
NASIONA
warzyw i kwiatów, szcypy drzew owocowych i róż, duży zapas sadzonek malin oraz narzędzia ogrodnicze

Król. Węgierska Loteria Klasyczna
CIĄNIENIE JUŻ 13/14 Kwietnia!!
55000 wygranych —
NA SUMĘ
14 i pół miliona koron
Główna Wygrana ew. **MILJON** koron gotówką
Co drugi los wygrywa.
CENA I KLASY:
1/8 losu kor 1 50 | 1/4 losu 3.—
1/2 losu 6.— | 1/1 los 1.—
Kupujcie niezwłocznie u naszych kolektorów, lub przyslijcie **ZAMÓWIENIE** podług niżej załączonego formularza:
do KOLEKTY GŁÓWNEJ Bogdany S.
Towarzystwo Akcyjne Budapeszt (Węgry). Kalman-utca 24.
Proszę mi przysłać do I klasy 38 Król. Węg. Lot. klas. los oraz plan urzęd. Przesyłam dziś (sumę WP. przek. pocz. Kor. . . . Nazwisko . . . Miejsce zamieszkania . . . Gub. . . . ul. . . . 470

LOS Nowo otworzony kantor sprzedaży losów Król. Węgler. Lot. Klas. **I. OMILJANOWSKI**
Krakowskie - Przedm. 46.
w sklepie **W. P. R. OSIŃSKIEGO**
CENY URZĘDOWE
1 cały los 12 koron
1 ósma losu 1k. 50h.
1 czwarta część losu 3 koron
Ciągnięcie I klasy 13/14 kwiet. 1917 r.
Specjalne przesyłki frachtowe do—i z Polski.
Expozytura w Szczakowej Agentury we wszystkich stacjach granicznych Królestwa Polskiego
JOS. J. LEINKAUF
c. k. Nadworny spedytor.
Centrala: **WIENIEN I, Helferdorferstrasse 9.**
FILJE:
Berlin św. 52 Athenowerstrasse 8,
Buche, Schweizer Grenze Ala,
Czerniowce, Kraków, Lwów,
Pontafel, Paryż.
Przyjmowanie wszelkiego rodzaju międzynarodowych przesyłek koleją i okrętami.
Informacji udziela się chętnie.
SZOFRER Dla eksploatacji patentowanego przyrządu do rachowania, poszukuje się kapitalisty. Wiadomości z grzeczności udzieli p. Stefan Porebski, Kraków, Rynek 32. 424
do ciężarowego samochodu poszukiwany. Tylko pisemne zgłoszenia przyjmuje B i u r o Galicyjskiego Czerwonego Krzyża, Lublin, Krak.-Przedm. 51. 514

Nawozy sztuczne.
40|42% Solo potasowe i Kainit.
z wybornymi nawozami pod zasiewy wiosenne i zapewniają obfite plony. Nadzwyczaj skutecznie działają przy uprawie wczesnych jarzyn, jęczmienia, owsa i ziemniaków. Należy wczas zaopatrzyć się w te wyborne środki nawozowe zwłaszcza, że nawozów azotowych i fosforowych obecnie trudno lub wcale nie można otrzymać.
Zamówienia przyjmuje:
Generalna Reprezentacja **Kalisyndykatu**
Józef Karrach
206 Wiedeń (Wien) VI. Mariahilferstrasse 27.
DRABNE OGŁOSZENIA.
Do sprzedania sklep spożywczy z dobrem urządzeniem i dobrze prosperujący Zamojska 31. 346
Młody handlowiec warszawiak poszukuje posady w branży kolonialno winnej. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście 48. Handel win p. Romanowskiego. 343
Notes znalezione jest do odebrania w Administracji „Ziemi”. 344
Ogród owocowo-warzywny do wydzierżawienia, może być dodany kawałek łąki i pomieszczenie dla krowy oraz staw. Misjonarska 6.
Poszukuję posady leśnego zaraz. Oferty w administracji „Ziemi” pod „Leśnik”. 342
Potrzebny chłopiec do składu instr. muzycznych A. Wolny. 339
Kupuję sprzedaję naprawiam maszyny do szycia u siebie i po domach po cenach najniższych posiadam części do takowych oliwe igły i tem. p. ul. Górna № 16 Kozak. 332
Wyjeżdżam sprzedam zaraz sklep z urządzeniem i wanną do brania niedrogo. Wiadomość w administracji „Ziemi”. 338
Rb. 200 nagrody za wyależenie dwóch koni skradzionych w nocy z 20 na 21 b. m. w majątku Leśce. Jeden wałach zimnokrwisty lat 5-cienny kasztan — mały łys na czole — na lewym udzie łąta siwa — ogon kurtyzowany. Drugi wałach szpak łysy wydatnie jablokowy. Oba konie robocze dobrej średniej miary — ślad doprowadził do Michowa. 318
Wyprzedarz starożytnych mebli wiadomość skład muzyczny Królewska 10 przyjmuje strojenie fortepianów. 329
Zgubiono legitymację na karty żywnościowe wydaną na imię Lejzora Zygewaksa ul. Jateczna za Nr. 924 341
Zginęła dziewczyna lat 5 Aniela Górską blondynka ubrana w krótki popielaty żakiet, w paski, w chusteczce na głowie. Ktoby wiedział gdzie się takowa znajduje zechce powiadomić rodziców ul. Dolna Panny Marji Nr. 24, 345
POPIERAJMY PRZEMYSŁ I HANDEL POLSKI.